

Sygn. akt I C 2 16 /1 4

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. O.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powódki P. O. tytułem zadośćuczynienia kwotę 27.000,00 (dwadzieścia siedem tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. nie obciąża powódki P. O. pozostałymi kosztami procesu,
4. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powódki P. O. kwotę 617,00 (sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa prawnego,
5. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia, której strona powodowa była zwolniona oraz kwotę 287,75 (dwieście osiemdziesiąt siedem 75/100) zł tytułem zwrotu części wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 216/14

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do Sądu Okręgowego w Sieradzu w dniu 10 lipca 2014 r. (data wpływu) pełnomocnik powódki P. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21.01.2014 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie na rzecz powoda renty w kwocie 500,00 zł płatnej z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z góry, wraz z odsetkami ustawowymi w wypadku zwłoki, począwszy od 03.10.2013 r. Pełnomocnik powódki zwrócił się również do Sądu o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za szkody, jakie mogą powstać w związku ze zdarzeniami z dnia 03.10.2013 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku odmowy zwolnienia powódki od ponoszenia kosztów sądowych w całości lub zwolnienia częściowego - także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki pozostałych kosztów procesu (pozew k. 3-9).

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego Towarzystwa (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwane Towarzystwo oświadczyło, że nie kwestionuje swojej legitymacji procesowej biernej w przedmiotowym procesie. W kwestii żądania zadośćuczynienia pełnomocnik pozwanego Towarzystwa podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia wypłacona została kwota 13.000, zł. Wypłacona kwota zadośćuczynienia jest w ocenie pozwanego Towarzystwa adekwatna do rozmiaru wyrządzonej powódce krzywdy. W toku postępowania likwidacyjnego zakres ujemnych następstw zdarzenia z dnia 03.10.2013 r. na zdrowiu powódki został oceniony przez powołanych przez pozwanego lekarzy specjalistów chirurga i ortopedę-traumatologa, w oparciu, o które na zdrowiu powódki ustalony został ostatecznie 8% uszczerbek na zdrowiu będący skutkiem przebytego wypadku. Nie kwestionując rozmiaru doznanych przez powódkę cierpień, wypłacona kwota zadośćuczynienia spełniła zdaniem pozwanego swój cel złagodzenia wyrządzonej powódce krzywdy. (odpowiedź na pozew k. 54-54v).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 03.10.2013 r., w P. na ulicy (...), powódka, przechodząc prawidłowo przez przejście dla pieszych, została potrącona przez pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) prowadzony przez Panią M. B.. Przedmiotowy pojazd w dniu zdarzenia objęty był ubezpieczeniem OC przez zakład ubezpieczeń prowadzony przez pozwanego pod firmą (...) S.A. z siedzibą w W..

Z miejsca zdarzenia powódka została przetransportowana do Szpitala (...) w R., a później skierowana na Oddział Ortopedyczny, gdzie przebywała do dnia 21.10.2013 r. Następnie powódka została wypisana ze szpitala z zaleceniem dalszego przyjmowania leków oraz dalszego leczenia i okresowej kontroli szpitalnej. Powódka wskutek przedmiotowego wypadku doznała następujących obrażeń ciała: złamania miednicy typu LCI pod postacią złamania trzonu, gałęzi górnej i dolnej lewej kości łonowej, złamania trzonu lewej kości biodrowej, stłuczenia biodra i uda lewego z rozległym krwiakiem podskórnym, stłuczenia okolicy kolana i podudzia lewego, otarcia skóry okolicy przedrzepkowej, stłuczenia łokcia lewego

(dowód: dokumentacja medyczna dot. stanu zdrowia powódki k. 13-32).

Postępowanie karne w stosunku do sprawcy wypadku M. B. zostało warunkowo umorzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu VI Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w P. z dnia 16 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt VI K 399/13,

(dowód: kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu VI Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w P. w sprawie VI 399/13 k. 12).

P. O. przed wypadkiem z dnia 03 października 2013 r. regularnie chodziła do kościoła, należała do Związku Emerytów z którym wyjeżdżała na wycieczki, miała grono znajomych. W chwili wypadku powódka miała 75 lat. Po wypadku P. O. musiała zajmować się jej córka D. K., którą ją myła, karmiła, zmieniała pościel, podawała leki oraz napoje. Powódka dwa tygodnie była w szpitalu, a później przez okres 1,5 miesiąca leżała w domu. Po tym okresie stan zdrowia P. O. poprawił się. Zaczęła się poruszać za pomocą pożyczonego od sprawcy wypadku balkonika. Powódka korzystała z rehabilitacji w Szpitalu w P., nie była w sanatorium. Stan zdrowia powódki poprawił się na tyle, że od wiosny 2014 r. jest ona samodzielna. Od tego okresu sama sobie robi zakupy, sama też pierze, chodzi do kościoła, ogląda telewizję. W cieplej porze roku P. O. czas spędza w ogródku, chodzi na spacer, odwiedza znajomych. Powódka nie boi się jeździć samochodem czy autobusem. P. O. ma dobre wyniki po badaniach. Obecnie powódka jest sprawna i ruchliwa. Sama pali w piecu, nosi opał i wówczas czuje ból w biodrze ale zażywa leki przeciwbólowe dostępne bez recepty w aptece,

(dowód: zeznania świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 04 lutego 2015 r. k. 87-88).

Oceniając stan zdrowia powódki z punktu widzenia chirurgii urazowej przyjąć należy, że w wyniku wypadku w dniu 3 października 2013 r. doznała ona złamania miednicy typu LCI (25 % trwałego uszczerbku na zdrowiu) oraz

słuczenia biodra i uda lewego, słuczenia i podudzia lewego, słuczenia łokcia lewego które nie spowodowało trwałego uszczerbku na zdrowiu. Doznane urazy spowodowały długookresowe okraczenie funkcji chodu powódki przez około trzy miesiące. Istnieje możliwość całkowitego wyleczenia powódki, a stan zdrowia nie powinien ulec pogorszeniu w przyszłości. Przez okres trzech miesięcy powódka wymagała opieki osób trzecich w podstawowych czynnościach domowych takich jak sprząkanie, utrzymywanie higieny osobistej, robienie zakupów itp. Stan zdrowia powódki nie wymaga obecnie stosowania rehabilitacji, nie istnieją zwiększone potrzeby.

(dowód: opinia sądowo- lekarska w zakresie chirurgii urazowej k. 65).

Oceniając zdrowie powódki z punktu widzenia ortopedii stwierdzić należy, że ewidentny wpływ na zdrowie powódki miały złamania miednicy - ich leczenie i rehabilitacja wiąże się z ograniczeniem fizycznej aktywności życiowej, wymagają one w początkowej fazie leczenia, później stopniowego uruchamiania. Obrażenia te wpływają na rozwój zmian zwyrodnieniowych , dodatkowo już występujących u powódki ze względu na wiek. Jednakże - na podstawie zeznań poszkodowanej i jej córki - można orzec, że powódka powróciła do dość dobrego samodzielnego funkcjonowania, adekwatnego do jej wieku. Na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej a dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, powyższe obrażenia spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu w postaci złamania miednicy typu LCI pod postacią złamania trzonu, gałęzi górnej i dolnej lewej kości łonowej, złamania trzonu lewej kości biodrowej - paragraf 96b = w wysokości 30 % . Rokowania co do całkowitego wyleczenia powódki są dobre - złamania były bez przemieszczeń, powódka powróciła do dość dobrego samodzielnego funkcjonowania w zakresie czynności życia codziennego. Powódka wymagała całkowitej opieki w okresie 6-8 tygodni po urazie , ze względu na leczenie pod postacią pełnego unieruchomienia w łóżku, stopniowo sprawność powódki wracała do stanu sprzed urazu. Okres częściowej niezdolności do samodzielnego funkcjonowania i potrzeby pomocy osób trzecich można ocenić do 3 - 4 miesięcy po urazie. Wg biegłych u powódki byłaby wskazana okresowa rehabilitacja 1-2 x do roku ze względu na potencjalne następstwa urazu pod postacią zwiększonego ryzyka rozwoju. W chwili obecnej powódka nie wymaga żadnych dodatkowych potrzeb, związanych z następstwami wypadku.

(dowód: opinia sądowo-lekarska z zakresu ortopedii k. 95-101).

Opisywane przez pełnomocnika pozwanego niekonsekwencje orzeczenia uszczerbku na zdrowiu według punktu 96B, a jednocześnie stwierdzenia, iż powódka powróciła do dość dobrego samodzielnego funkcjonowania, nie są sprzecznością w znaczeniu opiniotwórczym, gdyż sam ustawodawca w rozporządzeniu dotyczącym oceny ciężkości uszczerbku zaznaczył, iż uszczerbek ten jest długotrwały lub trwały. W przyjętym opiniowaniu sądowym uszczerbek długotrwały orzeka się w sytuacji, kiedy powód wymaga ciągłego leczenia lub odczuwa następstwa uszczerbku w okresie powyżej 6 miesięcy i to kryterium w przypadku pacjentki P. O. zostało spełnione. Podstawa, na której określono 30% uszczerbek na zdrowiu opiera się na całościowej analizie dokumentacji medycznej oraz następstw urazu dla zdrowia i życia pacjentki. Orzeczenie to jest oparte na doświadczeniu i praktyce zawodowej opiniujących biegłych. Biegli wyśrodkowali ciężkość procentowego uszczerbku, nie tylko z powodu izolowanego złamania miednicy, ale również współtowarzyszących temu następstw, opartych na praktyce klinicznej. Kwalifikacja urazu miednicy jako złamanie LC1 nie służy do opiniowania, jest skrótową formą opisu istniejących złamań. Biegli orzekli procentowy uszczerbek na zdrowiu na podstawie istnienia określonych złamań poszczególnych kości miednicy. Powódka w chwili obecnej mająca 78 lat, posiada chorobę zwyrodnieniową w zakresie wszystkich stawów - jest to choroba populacyjna spowodowana starzeniem się osobniczym. Istniejące obrażenia - słuczenia oraz złamania z zakresu układu kostno - mięśniowo - stawowego, wpływają na przyspieszenie zmian zwyrodnieniowych w zakresie dotkniętych urazem okolic. Wpływ, jaki będzie miał uraz, na rozwój tej choroby nie jest możliwy do określenia matematycznego/procentowego, jednak na podstawie aktualnej wiedzy wiemy, iż przebyte urazy przyspieszają rozwój zmian zwyrodnieniowych, chociażby poprzez zmniejszenie sprawności ruchowej pacjentki.

(dowód: opinia sądowo-lekarska z zakresu ortopedii k. 117-118).

Decyzją z dnia 15 listopada 2013 r. pozwany (...) SA podjął decyzję o przyznaniu bezspornej części zadośćuczynienia na rzecz powódki P. O. w wysokości 3.000 zł.

(dowód: kserokopia pisma z dnia (...) SA z dnia 15.11.2014 r. k. 42).

Decyzją z dnia 14 grudnia 2013 r. pozwany (...) SA podjął decyzję o przyznaniu na rzecz P. O. kwoty 11.179,10 zł z czego kwoty 10.000 zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia, kwoty 980 zł tytułem kosztów opieki oraz kwoty 199,10 zł tytułem kosztów leczenia.

(dowód: kserokopia pisma pozwanego (...) SA z dnia 14.12.2013 r. k. 37-38).

W dniu 02 stycznia 2014 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty na rzecz P. O. kwoty 120.000 zł ponad przyznaną kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, do zapłaty renty w wysokości 800 zł miesięcznie począwszy od dnia 03 października 2013 r. płatnej z góry do dnia 10 każdego bieżącego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku płatności każdej raty, z tytułu zwiększenia się potrzeb oraz zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość wskutek wypadku komunikacyjnego oraz zasądzenie kwoty 289,26 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia i rehabilitacji

(dowód: kserokopia wezwania do zapłaty pełnomocnika powódki z dnia 02.01.2014 r. k. 43-46).

Decyzją z dnia 07 kwietnia 2014 r. pozwany (...) SA podjęło decyzję o przyznaniu dopłaty odszkodowania na rzecz P. O. tytułem zwrotu kosztów zakupu leków i środków higienicznych w wysokości 289,26 zł i stwierdził brak podstaw do weryfikacji kwoty przyznanej z tytułu zadośćuczynienia w wysokości łącznej 13.000 zł,

(dowód: kserokopia pisma pozwanego k. 33-34).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalony w niniejszej sprawie przez Sąd stan faktyczny nie był kwestionowany przez strony. Sporna pozostawała natomiast między nimi wysokość należnego powódce zadośćuczynienia za krzywdę, tj. obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia, jakich doznała ona na skutek wypadku z dnia 03 października 2013 r. oraz renty.

W myśl art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. 392 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Art. 35 w/w Ustawy stanowi natomiast, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Nie ulega zatem wątpliwości, że co do zasady ciąży na pozwanym Towarzystwie (...) SA z siedzibą w W. obowiązek odszkodowawczy, ponieważ sprawca wypadku zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia w zakresie oc i okres odpowiedzialności obejmował datę wypadku, tj. dzień 03 października 2013 r.

W przekonaniu Sądu, analiza materiału dowodowego pod kątem okoliczności, w jakich doszło do uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia powódki P. O., uzasadnia przyjęcie jako podstawy prawnej jej żądania art. 34 ust. 1 i art. 35 przywołanej powyżej Ustawy oraz art. 445 k.c. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pozwany w toku niniejszego postępowania utrzymywał, iż wypłacona dotychczas powódce tytułem zadośćuczynienia za doznane przez nią obrażenia ciała i rozstrój zdrowia kwota (13.000 zł) jest adekwatna do rozmiaru szkody i w pełni rekompensuje krzywdę powódki. Podnosił, że proces leczenia powódki został

zakończony. Powódka zaś twierdziła, iż wypłacona kwota nie czyni zadość doznanej w wyniku wypadku szkodie, którego skutki odczuwa do chwili obecnej.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala stwierdzić, że na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała poważnych obrażeń ciała. Bez wątpienia wywołały one zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Tym samym w niniejszej sprawie należało ustalić ich zakres oraz skutki. Dla ustaleń Sądu w tym zakresie zasadnicze znaczenie miały opinie biegłych lekarzy: chirurga urazowej i ortopedy neurologa.

Z dopuszczonego przez Sąd dowodu z opinii biegłych lekarzy chirurga urazowego i ortopedy traumatologa wynika, że doznane przez powódkę na skutek przedmiotowego wypadku obrażenia wymagały leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego (farmakologicznego). Biegli wskazali, że z punktu widzenia ich specjalizacji leczenie powódki zostało już jednak zakończone. Przyznali, że wymagała ona opieki osób innych, jednakże obecnie pomoc taka nie jest jej już potrzebna. Zdaniem biegłych, przewidywany okres doznanych przez powódkę obrażeń nie powinien przekroczyć 3-4 miesięcy. Nie znaleźli też podstaw do rozpoznania u powódki długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś jej aktualny stan zdrowia określili jako nieograniczający jej w życiu codziennym. W ocenie biegłych powódka nie wymaga żadnych dodatkowych potrzeb, związanych z następstwami wypadku. Istnieje możliwość całkowitego wyleczenia powódki, a stan zdrowia nie powinien ulec pogorszeniu w przyszłości. Podobne wnioski płyną z zeznań świadka D. K., będącej córką powódki, która zeznając przed Sądem oświadczyła, że jej matka jest zdrowa od wiosny 2014 r. i od tego czasu sama robi zakupy, sama sprząta, pali w piecu, a w ciepłych porach roku czas spędza w ogródku, chodzi na spacer. Obecnie powódka, w przekonaniu świadka, jest sprawna i ruchliwa.

Sąd uznał, iż pisemne opinie biegłych, po ich uzupełnieniu zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności, bowiem zostały sporządzone rzetelnie i dokładnie. Nie zachodzą przy tym żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy bezstronności sporządzających je specjalistów. Zeznania przesłuchanego w toku postępowania świadka, będącego córką powódki, Sąd uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim pozostaje zgodny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z opiniami biegłych i dokumentacją medyczną dotyczącą powódki. Z uwagi na subiektywne poczucie pokrzywdzenia oraz brak wiedzy z zakresu medycyny, a w konsekwencji nieprofesjonalną ocenę obrażeń powódki i ich następstw, do zeznań tych podchodzić należy z pewną dozą ostrożności.

Dokonując oceny zasadności roszczeń powódki, określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze to, że jest ono przede wszystkim sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98 niepublikowany).

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000, nr 16, poz. 626, wyrok SN z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77, niepublikowany, wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 r., I CR 862/75, niepublikowany). To wszystko Sąd wziął pod uwagę rozstrzygając w niniejszej sprawie.

Truizmem jest z całą pewnością stwierdzenie, iż cierpienia nie dadzą się przełożyć na konkretną sumę pieniężną, jednakże należy wskazać, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 kc ma cel kompensacyjny i jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może mieć charakteru symbolicznego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1978 r., IV CR 99/78, niepublikowany, wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, niepublikowany).

W ocenie Sądu w świetle przedstawionych okoliczności niniejszej sprawy, rację ma strona powodowa twierdząc, iż wypłacone powódce przez pozwanego zadośćuczynienie nie jest adekwatne do doznanej przez nią krzywdy. W tym

miejscu wskazać należy, iż sprawy o zadośćuczynienie za doznane krzywdy mają charakter bardzo ocenny. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegoś bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Niewątpliwie zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu naprawienie, poprzez zasądzenie rekompensaty pieniężnej, szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami, czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Ocena Sądu winna się więc opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku oraz szereg innych okoliczności (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2008r. II CSK 78/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r. I ACa 199/08).

W przedmiotowej sprawie do zdarzenia skutkującego obrażeniami ciała doszło, kiedy powódka miała 75 lat. Była hospitalizowana przez kilkanaście dni, a następnie leczona w warunkach domowych. Od momentu opuszczenia szpitala pozostaje pod stałą opieką specjalistycznej poradni. Negatywne konsekwencje tego zdarzenia są dla niej tym dotkliwsze, iż nie jest ona już osobą młodą. Przed wypadkiem była osobą w pełni sprawną i nie odczuwała bólu. Nie sposób również pominąć cierpień, których zaznała powódka w chwili wypadku, w okresie kilkudziesięciu dni po nim, kiedy odczuwała silne bóle pourazowe. Na powagę stanu zdrowia powódki wskazywać mogą zeznania jej córki, w których podała ona, że myślała iż matka odejdzie. Wszystko to ma bezpośredni związek z przedmiotowym zdarzeniem. Nie mniej jednak, jak stwierdzili biegli, leczenie powódki zakończyło się w terminie 3-4 miesięcy i nie skutkowało dla niej trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Mając zatem na uwadze powyżej wskazane kryteria, Sąd uznał, że należną powódce kwotą zadośćuczynienia, uwzględniającą rozmiar obrażeń powódki, będzie kwota 40.000,00 zł. Uwzględniając, że pozwany wypłacił już powódce z tego tytułu sumę 13.000 zł do zasądzenia pozostała kwota 27.000 zł. Z uwagi na powyższe rozważania, powództwo dotyczące zadośćuczynienia w pozostałym zakresie należało oddalić.

Odnośnie odsetek Sąd rozstrzygnął zgodnie z dyspozycją art. 481 § 1 kc, wedle którego wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 455 k.c. świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Pełnomocnik powódki wskazał, że wezwanie do zapłaty doręczono pozwanemu w dniu 06 stycznia 2014 r. Ponieważ wynikający z ustawy 30-dniowy termin na likwidację szkody upłynął w dniu 04 lutego 2015 r., dlatego odsetki należało zasądzić od dnia 05 lutego 2014 r.

Sąd oddalił też żądanie powódki dotyczące renty z tytułu z tytułu zwiększonych potrzeb. Pełnomocnik powódki opierał swoje roszczenie w tym zakresie na twierdzeniu, że powódka na skutek przedmiotowego wypadku stała się osobą niepełnosprawną, obłożnie chorą, wymagającą dalszego leczenia i rehabilitacji oraz opieki sprawowanej przez osoby trzecie. Storna powodowa wywodziła także, że P. O. wymaga pomocy przy najprostszych czynnościach życia codziennego tj. karmieniu, myciu, ubieraniu, podawaniu lekarstw, pomocy w przemieszczaniu się. Tymczasem z opinii biegłych sporządzonych na potrzeby niniejszej sprawy wynika, że nie znaleźli oni podstaw do rozpoznania u powódki długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś jej aktualny stan zdrowia określili jako nieograniczający jej w życiu codziennym. W ocenie biegłych powódka nie wymaga żadnych dodatkowych potrzeb, związanych z następstwami wypadku. Istnieje możliwość całkowitego wyleczenia powódki, a stan zdrowia nie powinien ulec pogorszeniu w przyszłości. Istotne okoliczności w zakresie dochodzonego roszczenia podał również świadek D. K., która zeznając przed Sądem oświadczyła, że jej matka jest zdrowa od wiosny 2014 r. i od tego czasu sama robi zakupy, sama sprząta, pali w piecu, a w ciepłych porach roku czas spędza w ogródku, chodzi na spacer. Obecnie powódka, w przekonaniu świadka, jest sprawna i ruchliwa. Przedstawione powyżej dowody wskazują, iż powódka P. O. nie wymaga obecnie żadnych dodatkowych potrzeb, co powoduje, że roszczenie dotyczące renty nie jest zasadne. Ponieważ powódka

powróciła w pełni do zdrowia Sąd nie uwzględnił wniosku jej pełnomocnika o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za szkody, jakie mogą powstać ze zdarzenia z dnia 03 października 2013 r.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i uwzględniając wynik postępowania (powódka wygrał proces w 25 %) zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 617,00 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu ($2400 \times 25 \% = 600 + 17 = 617$ zł). Sąd nie obciążył przy tym powódki pozostałymi kosztami postępowania bowiem nadal nie ustały okoliczności stanowiące podstawę całkowitego zwolnienia jej od kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie. Nadto mając na uwadze, że łącznie kwota 1.151,65 zł tytułem poniesionych kosztów opinii biegłych została tymczasowo wydatkowana z sum budżetowych Skarbu Państwa nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 287,75 zł stanowiącą zwrot obciążającej go części wyłożonych tymczasowo wydatków ($1.350 \text{ zł} \times 25\%$). Powódka wygrał proces w 25 % i dlatego na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej kwotę 1.350 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powód został zwolniony ($27.000 \text{ zł} \times 5\% = 1.350$ zł).